zo Nagér

KURJER WARSZAWSKI.

D. 17. Lutego. — Rok 1849. Sobota. № 46. Jutro, Śtej Konstancji Panny M.

N. PAN mianować raczył Kawalerami Orderu Śgo Jerzego 4ej kl:, w skutek przedstawienia Rady Kawalerskiej tegoż orderu, za wysługę lat 25 w stopniach oficerskich, w liczbie innych, Podpułkowników: Alexandra *Rozpopowa 1*, Naczelnika Wydziału 2, Okręgu 3go korpusu Żandarmów; Porfirego *Zaleskiego* z bataljonu garnizonowego Zamośeia; Majorów: Mikołaja *Grybskiego*, Naczelnika etapowego m. Ostrołęki; Alexandra *Denisewa*, Naczelnika etapowego m. Koła; Kapitanów: Konrada *Sawickowa*, z bataljonu garnizonowego Zamościa; i Alexandra *Gryszkiewicza-Trochimowskiego*, Komendanta komendy Piotrkowskiej Inwalidów.

Przez Rozkaz Najwyższy z dnia 14 z. m., Pomocnik Naczelnika Warszawskiej straży policyjnej nocnej, Sztabs-Kapitan straży wewnętrznej *Szulżewski*, z powodu słabości zdrowia, otrzymał uwolnienie od służby w stopniu Kapitana, z pozwoleniem noszenia munduru i z całkowitym żołdem.

Przez Rozkaz Najwyższy z d. 30 Grud: r. z., Sztabs-Kapitan pułku pieszego Feldmarszałka Xcia Welingtona, *Lot*, przeznaczny został na Pomocnika Naczelnika Warszawskiej straży policyjnej nocnej, i przeniesiony do straży wewnętrznej.

Przez Rozkaz dzienny Cesarski dnia 23 z. m. (4 b. m.), wykreślonym został ze spisów, zmarły Asesor Kolegjalny *Petrow*, Urzędnik do zleceń przy Nowogeorgiewskiej Komisarjackiej Komisji.

Rada Administracyjna udzieliła Karolowi *Minter*, Fabrykantowi wyrobów z blachy lakierowanej w Warszawie, pięcio-letni list przyznania wynalazku na właściwe ulepszenie w konstrukcji lampy sprężynowej, przez usunięcie mechanizmu do naciągania sprężyny i odpowiednie urządzenie regulatora oleju.

Komisja Rządowa Spraw Wew: i Duch:, na wniosek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczynnych, mianowała: PP. Konstantego *Kruszczyńskiego* i Karola *Mojcho*, Członkami Rady Szczegółowej Szpitala Śgo DUCHA i PANNY MARJI w Warszawie.

W ciągu z. m. Tow: Warszawskie Dobroczynności, utrzymywało w domach Instytutowych: starców i kalek obojej płci 300; sierot obojej płci 143; w 7miu Salach Ochrony uczęszczało najwyżej dzieci 296; udzieliło wsparcie miesięczne pieniężne stałe w kwotach: od kop: 90 do rsr. 1 k. 50, osobom 50; jednorazowy zasiłek po kop: 37½, udzielono osobom 87; wsparcie w leguminie udzielono osobom 167; wsparcie zaś w lekarstwach otrzymało osób 100; wsparcie w drzewie osób 333. Na obiady 5cio-groszowemi zwane, uczęszczało osób 81; z tych na koszt JO. Xcia Namiestnika, osób 43, dla których sporządzono porcji obiadów 1,457. Zupy Rumfordzkiej rozdzielono porcji 5,477 czyli dla osób 189 dziennie. Ogólna zatem liczba osób wspartych w z. m., wynosi 1747.

Doszła tu z *Petersburga* smutna dla Rodziny wiadomość, że w d. 7 b. m. rozstał się z tym światem ś. p. JW. Alexander *Czerewin*, dymisjonowany Jenerał-Major W. Ces: Rossyjskich, Kawaler Orderów, Dziedzic znakomitych włości w Cesarstwie, i Donatarjusz dóbr Rząśnik i Sadykierz w Gub: Płockiej Pcie Pułtuskim. Żył lat 43; z Hrabianki Anny *Ożarowskiej*, która go rokiem do grobu uprzedziła, zostawia 4ro małoletnich dzieci.

Tydzień temu upłynął, jak nieubłagana śmierć wyrwała z grona naszego, ś. p. Józefę z Bansemerów, Alexandra *Kurtza*, Właściciela dóbr ziemskich małżonkę, w samej sile wieku, wśród szczęścia familijnego zgasłą. Zgon jej tak wczesny opłakuje każdy kto miał sposobność blizkiego poznania; boleść jej utraty niczem niezastąpionej, rozdziera serca wszystkich węzłami krwi i przyjaźni złączonych. Ś. p. Józefa licznemi z natury obdarzona przymiotami, odebrała wysokie wykształcenie; głównie w sztukach pięknych i muzyce zamiłowała. Chluba i pociecha swej matki, jakże wszędzie pożądaną i ubóstwianą była. Jej głos anielski nieraz przyczyniał się do pomnożenia chwały BOŻEJ, i otarcia łez cierpiącej nędzy. Po wejściu w stan małżeński, oddana zupełnie pożyciu domowemu, była wzorową Żoną i Matką trojga dzieci, które z wrodzoną czułością wypielęgnowała. Złożona długą i dolegliwą chorobą, znosiła z cierpliwością chrześcjańską swe cierpienia. Jej zgon był spokojny jak jej cnotliwe życie. Drogi cieniu! przyjmij te kilka słów ku twej pamięci ręką przyjaźni skreślonych.— *J. S.*

W ciągu z. m. w Instytucie Warszaws: Tow: Dobroczynności, zmarli ubodzy: *Pokrzywnicki* Jan, lat 73; *Hoiński* Franciszek, lat 83, i *Wyszkowski* Jakób, lat 12 liczący.

Wczoraj mieliśmy *nowość*. Około godziny 2ej po południu wśród deszczu, padał chwilowo *grad*, potem zaświeciło słońce. Może czas słotny ustanie, chociaż Kalendarz i barometr obiecują słotę na bieżącą kwadrę.

Pan *Tatarkiewicz*, starszy Felczer, przypadającą mu należytość za dostarczone chorym ubogim na koszt Warszawskiego Tow: Dobroczynności pijawki, i wykonywanie rozmaitych czynności felczerskich, w kwocie rsr. 14 k. 50, odstąpił na rzecz tegoż Towarzystwa. Za dobroczynny ten dar, Warszawskie Tow: Dobrocz: ofiarującemu, składa uprzejme podziękowanie.

Młodzieniec na prowincji. Mazur skomponowany na fortepjan, i ofiarowany JW. *Potrzobowskiemu*, Wice-Prezesowi Tryb: Handl: Gub: Warsz:, przez Teofi-

la *Szajkiewicza*, wyszedł nakładem Ign: *Klukowskiego;* cena zł. 1.

Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego Beżimiennie zł. 3 gr. 10, z przeznaczeniem na sztachety przed Kościołem PP. *Wizytek*.

Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 64 (zł. 97 gr. 18), dają rs. 14 k. 61 (zł. 97 gr. 12); wartość kuponu k. 9.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po Kom: *Uczciwy Człowiek*, JPanna *Moroz*, JPP. *Królikowski* i *Chomiński;* po Kom: *Lekarz i Prawnik*, JPanna *Moroz* 2-kroć, JP. *Jasiński* 2-kroć, JP. *Stolpe* i Wszyscy.

Z Płocka.— W dniu 14tym b. m. rozstała się z tym światem w Płocku, Olimpja z Czartkowskich *Stobiecka*, Piotra *Stobieckiego* Naczelnika Kontroli Skarbowej przy Sądach Gubernji Płockiej Małżonka. W wieku dla Kobiety najpiękniejszym, srogą dotknięta chorobą, słodząc jej dolegliwości niezachwianem do męża przywiązaniem, potrafiła znosić długoletnie boleści z godną podziwienia cierpliwością i poddaniem się woli NAJWYŻSZEGO, które znamionowały całe jej życie. Świadek pięknych dni twojego życia, twoich dolegliwości i twego zgonu, ten słaby hołd na grobie twoim składa.— *J. J.*

Piszą z *Londynu* na d. 10 b. m. że na licytacjach wełny, mnóstwo jest kupujących. Ceny o 2 pence (10 gr.) wyższe na funcie, niż w Listopadzie r. z. W *Liwerpoolu* także w skutku tych wiadomości z *Londynu*, podnoszą się ceny, i zapewne utrzymywać się będą dobrze i nadal, skoro tak skwapliwe poszukiwanie miewa miejsce na targach wełnianych w okręgach rękodzielniczych. Z okręgów tych dochodzą do stolicy, coraz lepsze raporta o stanie pomyślności fabryk.

Z Petersburga. — Liczący się w artylerji konnej Jenerał-Major *Wróbel 1*, mianowany został Atamanem Astrachańskiego Wojska Kozaków.— Dymisjonowany Rz:R.St. *Doppelmayer*, mianowany został p.o. Jenerała Intendenta oddzielnego Korpusu Kaukazkiego.— Podług urzędowych obliczeń, w dobrach obywatelskich, i w ogóle przez klassy ludności zostające pod wiedzą Ministerstwa Spraw wewnętrznych, w Rossji: zasiano zboża w jesieni 1846 r. 15,289,877, na wiosnę 1847 r. 25,450,548 czetw:; zebrano ozimego zboża 51,865,114, jarego 81,513,965 czetw:. — W ciągu r. 1847 ustanowiono w Rossji 77 nowych jarmarków i 43 nowych targów. — Radca honorowy Eugeniusz *Protasiew*, mianowany został Kamerjunkrem Dworu. — Jenerał-Major artylerji *Berg 1*, Dowódca składu prochu w Kazaniu, przeniósł się do wieczności.

Od lat 3ch urzęda municypalne miast *Dmitrowska* i *Kołomny* (w Gub: Moskiewskiej), odbierają co rok od dobroczyńcy ukrywającego swoje nazwisko, kapitały bardzo znakomite, umieszczone w Lombardzie Moskiewskim, a z których procenta przeznaczone są na wsparcie ubogich mieszkańców tych dwóch miast, głównie do klassy mieszczan należących. Tym sposobem w r. 1846, otrzymały oba te miasta po rsr. 30 000 czyli razem rsr. 60,000 (zł. 400,000). W roku 1847 m. *Dmitrowsk* otrzymało rsr. 30,000 (zł. 200.000). W roku 1848 miasto *Kołomna* otrzymało rsr. 30,000 (zł. 200,000). W Kwietniu t. r. oba miasta otrzymały rsr. 30,000 (zł. 200,000) na posagi dla córek mieszczańskich; a w Paździer: także oba miasta rsr. 30,000 (zł. 200,000) dla ubogich. Wszystkie te dary razem zliczone, czynią kapitał rsr. 180,000 (zł. 1,200,000), czyli po rsr. 90,000 (zł. 600,000) dla każdego miasta. N. PAN, mając Sobie złożony o tem raport, rozkazać raczył, uczynić o darach wspomnionych ogłoszenie w gazetach.

Z Moskwy.— Umarł w tej stolicy Radca Stanu Alexy *Filomatycki*, Profesor CESARSKIEGO Uniwersytetu w Moskwie.

Z Rygi. — Burmistrz miasta *German*, mianowany został Prezesem Konsystorza Ewangelicko-Luterskiego w Rydze.

Anglja. — Biskup *Sodoru* i wyspy *Man*, na audyencji u Królowej, złożył oznaki orderu Łaziennego, którym brat jego zmarły Hr: *Auckland* był ozdobiony.— Prezes urzędu handlowego P. *Labouchere*, 9go b. m. oznajmił w Izbie wyższej przedstawienie wniosku, aby Izba w Komitecie ogólnym rozpoznała rewizję praw żeglarskich. Lord *Campbel* przedstawił w Izbie wyższej wniosek, aby zniesioną była kara deportacji za kradzież prostą. P. *Ewart* zapowiedział w Izbie niższej wnioski, względem urządzenia bibljotek publicznych z ksiąg pożytecznych dla ludu.— Przedstawiono Parlamentowi traktat zawarty w r. z. z Sułtanem wyspy *Borneo*. Anglicy osiadający, lub prowadzący handel na tej wyspie, doznawać będą praw najbardziej uprzywilejowanych narodów. — Dowództwo armji indyjskiej poruczonem będzie, nie Sir Karolowi *Napier* zwycięzcy Sindu, lecz Jenerałowi Porucznikowi Jerzemu *Napier*, który przy zdobyciu *Ciudad Rodrigo* utracił prawą rękę, i obecnie znajduje się w *Nizzie;* dowództwo pomienione otrzymałby Sir Karol *Napier*, gdyby nie obstawał za prawem zasiadania w radzie kolonjalnej.— Wkrótce przystąpią energicznie do zakładania kolei żelaznych w *Indjach wscho:*.— Dziennik *Czas* doradza Sardynji, aby zaniechała swoich zamiarów wojennych, gdyż nie mogłaby urzeczywistnić onych bez pomocy Francji, a armja fran: nie jest już tą samą jaką była w r. 1792, gdyż obecna zamiast zwycięztw, pragnie raczej ustalić porządek w kraju rodzinnym.— Oprócz 3000 wojska wysłanego przed miesiącem do *Indji wscho:*, nowe posiłki do tego kraju nie odpłyną, ponieważ przybyłyby za późno, aby mieć udział w wojnie.— *Z Ameryki* nadeszły znaczne obstalunki na towary.— Angielscy właściciele papierów hiszp:, postanowili popierać swoje żądania w *Madrycie*,

wspólnie z właścicielami hollenderskiemi, niemieckiemi i francuzkiemi.

Austrja.— Mocą wyroku sądu wojennego 31go z. m., rozstrzelany został w *Budzie*, młynarz Zygmunt *Csoemy*, 36 lat mający, za mowę podżegającą mianą w oberży, i za schwytanie go z bronią w ręku, przy której wydaniu stawiał opór. Za udział w rokoszu węgierskim skazani zostali na powieszenie: Witalis *Soell*, 24 lat mający, rodem z *Marburga* w Styrji, i Edward *Pohl*, 30 lat mający, rodem z *Bleifeld* w Bawarji; Xiżę *Windischgraetz* zamienił pierwszemu karę na rozstrzelanie, drugiemu zaś przez wzgląd, iż okazał się mniej winnym, na 8-letnie prace szańcowe w kajdanach lekkich. — W *Wiedniu* widać już wielu Oficerów huzarów węgierskich, którzy wrócili do swojej powinności.

Francja.— Marszałek *Bugeaud* przybył do Lugdunu, gdzie jest zgromadzony sztab główny armji alpejskiej. Marszałek w przemowie, władzom cywilnym i wojskowym oświadczył, że Francja przedewszystkiem powinna myśleć o utrzymaniu wewnętrznej spokojności, dla tego prędzejby armja mogła być użytą przeciw burzycielom, niż do przekroczenia granicy alpejskiej; jego zdaniem armja francuzka również jak austrjacka okaże się energiczną, gdy zajdzie potrzeba uśmierzenia wojny domowej. Marszałek 10go b. m. miał odbyć przegląd wojska. — Monitor zbija wiadomość, jakoby P. *Persigny* miał udział wnowym dzienniku *Le Pouvoir*.— 16go b. m. miał być dany bal w pałacu *Elisée;* z przyczyny szczupłości lokalu, zaproszono tylko pewną liczbę osób. — Sąd wojenny 8go b. m. wydał wyrok w procesie oskarżonych o zamordowanie Jenerała *Brea* i jego Adjutanta *Magnan*. 5ciu z nich: *Daix*, *Vapreux* młodszy, *Lahr*, *Noury* i *Choppard*, uznani winnemi zabójstwa Jenerała i jego Adjutanta, oraz podburzania do rokoszu, mordów i pożogi, skazani zostali na karę śmierci; trzech innych skazano na dożywotnie ciężkie więzienie; 4ch na 10-letnie, jednego na 5-letnie ciężkie więzienie; jednego na 20-letni, 2ch na 5-letni areszt; jednego na 2-letnie, 2ch na jednoroczne więzienie; 3ch uwolniono. Sąd wojenny polecił, aby exekucja 5ciu delikwentów, dopełnioną była u rogatek *Fontainebleau*, w miejscu popełnionej przez nich zbrodni. 4ch z nich oświadczyło, że przedstawią prośbę apelacyjną; oprócz delikwentów, jeszcze kilku innych więźniów uda się drogą rekursu. Wszystkich skazanych odesłano tymczasem do warowni *Vanves*.— Posiedzenia Zgromadzenia Narodowego mogą jeszcze trwać 3 miesiące.— Jenerał *Changarnier* urządził służbę ordynansową, która w przeciągu 40 do 50 minut może zawiadomić go o stanie spokojności w całym obrębie stolicy. — Według dziennika *Constitutionnel*, rząd francuzki oświadczył gotowość przyjęcia udziału w kongresie mocarstw w *Gaecie*.— 10go b. m. znowu 3 bataljony gwardji ruchomej udało się z *Paryża* do załóg odleglejszych.— *Habenek* starszy, Dyrektor muzyki w teatrze opery wielkiej, umarł nagle 8go b. m.— Przez czas trwania procesu więźniów majowych w *Bourges*, tamże stanie załogą druga dywizja armji alpejskiej, licząca 12,000 wojska, które na pierwsze wezwanie jest gotowe ruszyć i na *Paryż*. — Jenerał *Changarnier* w tych dniach odbył przegląd 2ch pułków świeżo sprowadzonych do stolicy. PP. *Rovigo* i *Besseliers*, otworzyli w gwardji narodowej składkę, celem uczczenia Jenerała *Changarnier* szpadą honorową, za to, iż 16go Kwietnia i 29go Stycznia ocalił społeczeństwo od nowego rozlewu krwi.— P. *Lamartine* mową mianą w zgromadzeniu narodowem z okoliczności narad nad wnioskiem P. *Rateau*, rozdwoił się zupełnie z członkami lewego krańca.— Z *Buenos Ayres* otrzymano wiadomość z 8go Grudnia; *Montevideo* było wówczas jeszcze oblegane.— Oddziały gwardji ruchomej wysłane do *Bordo*, stanowić będą część tamecznej załogi. — Parostatek pocztowy *Vivid* w tych dniach odbył drogę z *Dowru* do *Calais* w przeciągu 80 minut.

Hiszpanja. — Część Karlistów wróciła do *Francji*, reszta w hufcach odosobnionych, przebiega kraj w rozmaitych kierunkach. 29go z. m. przyszło z niemi do potyczki w górach Śgo Grzegorza, gdzie 4ch powstańców poległo.— Ministrowie na uczynione im zapytanie w Kortezach, zapewniali solennie, że ani mowy nie było o odstąpieniu wyspy *Kuby* Stanom Zjed:. — Królowa ozdobiła sprawującego inter: austr:, Pana *Reymond*, Krzyżem komandorskim orderu *Karola III.* — *Narvaez* 2go b. m. wynurzył swoim kolegom w radzie ministerjalnej, życzenie złożenia urzędu; na usilne jednak prośby Ministrów, skłonił się w gabinecie pozostać. Wieczorem danym był bal u Królowej *Krystyny*, na którym znajdowali się PP. *Narvaez*, *Mon*, *Pidal* i t. d.; zdaje się zatem, iż przesilenie ministerjalne przeminęło.— List z granicy katalońskiej donosi, iż *Kabrera* 2-kroć porażony przez Pułkownika *Polano*, schronił się na ziemię francuzką do wsi *la Farge*, w bliskości *Prats de Molfo*.

Niemcy.— Arcy-Xiążę Zawiadowca, wraca do zdrowia. — Xiążę *Metternich* z pewnością przybędzie na lato do swojej posiadłości nad *Renem*.

Włochy. — Podług toskańskiego dziennika, Ojciec Śty udał się parostatkiem francuzkim z *Gaety* drogą do *Marsylji*. — Stosunki dyplomatyczne między *Karolem Albertem* a dworem neap:, są przerwane.

Rozmaitości.— Likier *maraschino* czyli *maraskin* najlepszy, pochodzi z *Zara* (Zadar); fabrykują go z wiśni czarnej zwanej *marasca*, po większej części rosnącej w okolicy *Almissy*, między *Spalato* a *Masarsca*. *Bordo* nie tyle słynie swoiem winem, ile *Zadar* swoim likierem. *Portogallo* czyli likier pomarańczowy klarowny jest jak bursztyn; *garofalo*, czyli goździkowy, celuje przed wszystkiemi innemi gatunkami. *Drioli*

i inni celniejsi fabrykanci utrzymują, że posiadają szczególne tajemnice w fabrykacji, które przechodzą w ich rodzinach z jednego do drugiego pokolenia; ale rzecz się ma z temi tajemnicami, jak z wódką kolońską domu handlowego Jan Marya *Farina;* cała tajemnica zasadza się na dostatecznym kapitale i rozgałęzionych konexjach. Najprzedniejszy *maraskin* pochodzi z domów handlowych *Drioli. Luxardo* i *Kreglianovich.*— Przy ulicy *Choiseuil* w *Paryżu* w domu pod Nr 18ym, znajduje się na parterze skromny lokal, w którym do Lipca 1830 r. mieszkali wspólnie PP. *Thiers* i *Mignet*, pracując nad dziełami historycznemi, przedawanemi Księgarzowi *Schubart*. Tenże, dla spieszniejszego uzyskania rękopisma, nieraz zmuszony był zamykać ich do wieczora, i płacił im dopiero po 10 fr: za odebraniem potrzebnej ilości zapisanych kartek.— Uczyniono uwagę, że *Petrarca* który opiewał swoją *Laurę* w 320 sonetach i 88 *canzonach*, ani razu nie wspomina o jej nosie; z tej przyczyny Ludwik *Gandini* w rozprawie wydanej roku 1581 dowodzi, że *Laura* musiała mieć nos zgnieciony (naso scavezzo).— W *Lutychu* umarł znamienity belgicki pejsażysta J. B. *von Marke*. — W *Paryżu* umarł Nestor, Zoe *Fernand*, Podszef orkiestry teatru u *Bramy Śgo Marcina*. Powodem jego zgonu było wzięcie nadmiaru opjum, którego zwykł był używać dla snu lepszego. Człowiek ten dosyć excentryczny, nie miał służącego. Za pomocą znaków rozmaitych, które u okna wywieszał, sprowadzał do siebie to woziwodę z wodą, to piekarza z bułkami, to innych procederzystów których potrzebował. Jedzenie swoje najczęściej na dni kilkanaście przysposabiał. Był dosyć skąpy, ale niewiadomo gdzie i jakie kapitały ulokował. Tymczasowo opieczętowano trzy stare kapelusze, w których miały znajdować się bilety bankowe (historyczne). Ile z nich wyliczy się pieniędzy, jeszcze niewiadomo.— *Bon Ton*, dziennik modom poświęcony, zapewnia, że nigdzie już na świecie prócz w *Londynie*, Damy nie noszą długich sukien. Pismo to spodziewa się, że ponieważ suknie Dam skróciły się, i pantalony mezkie takiejże zmianie wkrótce ulegną.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bartosz Ferd: Oby: z Kalisza; Chaniewski Szym: Oby: z Konopnicy; Chełmicki Rom: Ob: z Lipna; Czarnowski Józ: Oby: z Kroczewa; Chądzyński Xaw: Ob: z Nowej-wsi; Grodziński Wale: Ob: z Dębowej góry; Gurbski Józ: Oby: z Radzymina; Grabski Apoli: Ob: z Kuchar; Jezierski Józ: Oby: z Janowic; Kraszkowski Kar: Oby: z Zagorza; Kośmiński Kar: Oby: z Rosprzy; Leppert Winc: Oby: z Panki; Popielowie Hip: i Lud: Oby: z Zajeziorza; Redlich Fabian Oby: z Blizanowa; Szarewicz Teod: Oby: z Kaczory; Sołtyk Marceli Hr. z Piastowa; Śliwiński Wojc: Pisarz Tryb: z Kalisza; Ularowski Fr: Oby: z Działdowic; Wejman Alex: Kup: z Kamińska; Xżę Witgensztejn Emil, Major Wojsk Heskich, z Darmsztadu. (G. P.)

DONIESIENIA.

MASŁO Litewskie świeże w faskach, jest do sprzedania, funt po zł. 1 gr. 1, pod Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, w pałacu Hrabiów Zamojskich. Wiadomość u Rządcy.

ADMINISTRATOR DÓBR POWĄZEK I MŁOCIN.

Niżej podpisany, zawiadamia niniejszem Interesentów chcących ubiegać się o prowadzenie Szynków i innych Procederów w Barakach na ten cel służących, że w tym przedmiocie zgłosić się mogą do podpisanego Administratora w Powązkach zamieszkałego, lub do Kancelarji jego w domu pod Nr 2242 w Warszawie, gdzie bliższa informacja udzieloną im zostanie.—Zarazem zawiadamiam, iż w Powązkach są do wynajęcia: RESTAURACJA i BILARD, SZYNK Piwa, PIEKARNIA i CEGIELNIA.—Niemniej w domu pod Nrem 2242 przy ulicy Nalewki, do dzierżawy jego należącym, są do wynajęcia różne LOKALE od Wielkiej-Nocy r. b.

Administrator, M. *Forelle.*

Potrzebnym jest na wieś o kilka mil od Warszawy, w okolicy Grójca, dobrze w swej sztuce uzdatniony GORZELANY. O bliższą wiadomość zgłosi się do P. Wysockiego Obrońcy przy Senacie, przy ulicy Nalewki w domu Nr 2239.



NAGRODY ZŁP. 250. Dnia 13 b. m. jadąc z Krasińskiego placu sankami, zgubiony został PUGILARES, w którym znajdowały się rozmaite Wexle i Kwity, oraz przeszło zł. 200. Znalazca raczy oddać pod Nr 794 lit: A, przy rogu ulic Elektoralnej i Zimnej, w Szynku P. Heryngera, zatrzymując sobie zawierającą w pugilaresie kwotę, i oprócz tego otrzyma wynagrodzenia Złp. 50.



KOCZ karetciany, w dobrym stanie, jest do sprzedania za pomierną cenę, w domu Nr 412 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Wiadomość powziąść można u Stróża Józefa.

Wiadomo czynię, iż prawnie zajęte objekta, jako to: Kanapa, Krzesła, Stoły, w Warszawie przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 394, w dniu 7/19 Lutego r. b. o godzinie 11 z rana;— następnie w tymże samym dniu o godz: 3 z południa, przy ulicy Nowy-świat pod Nr 1302, takoż Kanapa, Krzesła, Komoda i Stoły, przez publiczną licytację sprzedanemi będą. — G. Zawadzki, Kom:.



Do głównego Składu Kawjoru przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu pod Nr 477, nadszedł 11ty transport KAWJORU Astrachańskiego świeżego, zupełnie mało-solonego, Kapłonów, Ciećwierzy, Jesiotra, Sterledzi zamrożonych, Sielaw augustows: i Kilkow rewelskich, oraz Jarząbków archangielskich, po cenie znacznie zniżonej.— A. *Kucharkin.*



Onegdaj przed południem, zginęła młoda WYŻLICA pstra, z brunatnemi łatami, ogonem bardzo krótkim i śladami nosaciżny. Kto takową odniesie pod Nr 1313 przy ul: Nowy-świat, otrzyma nagrody Złp. 10.

KANTOR STRĘCZEŃ GUWERNANTEK i GUWERNERÓW,

przy ulicy Podwal Nr 512 *w domu Pokorskiego.*

Są do umieszczenia Guwernatki z wysokiem ukształceniem naukowem, oraz z wysoką muzyką i początkową.— Guwernantki do początków. — Niemka z muzyką. — Niemka posiadająca język francuzki w wyższym stopniu— Bony Niemki i Polki.— Guwernerowie posiadający nauki klassyczne i języki;— niemniej Osoby udzielające talentów i nauk.— Francuzi i Francuzki, życzą lekcji na godziny. — Marja z Tumanowiczów *Bijott.*

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 3. Wysokość wody na Wiśle stóp 5.

TEATR WIELKI. Dziś, Introdukcja i Kwartet z Opery *Przysięga*, i Balet *Dwaj Złodzieje.*— Jutro, *Jerozolima.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Przebudzenie się Lwa,*— *Małe nieprzyjemności.*

Jutro Przedostatnia MASKARADA, w czasie której po północy w Teatrze Wielkim, *Gabinet Figur Mechanicznych.*